

Sygn. akt I Ca 597/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Zalewska-Statuch

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...) Zarządowi (...)  
w B.

o ochronę naturalnego środowiska człowieka

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 31 października 2022 roku, sygnatura akt I C 757/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – (...) Zarządu (...) w B. na rzecz powoda J. S. 1 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi za czas po upływie tygodnia od daty doręczenia pozwanemu wyroku do dnia zapłaty.

**Sygn. akt I Ca 597/22**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z powództwa J. S. przeciwko Skarbowi Państwa – (...) Zarządowi (...)

w B. o ochronę naturalnego środowiska człowieka, zasądził od pozwanego na rzecz powoda 20700 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty (pkt 1), umorzył postępowanie w pozostałej części (pkt 2), zasądził od pozwanego

na rzecz powoda 2564,41 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3) i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łasku od pozwanego 3053,10 zł i powoda 625,33 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku (pkt 4 a i b).

***Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:***

Powód J. S. jest właścicielem nieruchomości zabudowanej składającej się

z działki nr (...) położonej w O. gmina Ł..

Nieruchomość strony powodowej jest położona w obszarze oddziaływania hałasu z lotniska wojskowego w Ł.. Hałas emitowany przez lotnisko przekracza dopuszczalny poziom hałasu w porze dziennej i nocnej. Z tego względu w dniu 25 października 2016 roku Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę Nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł. (Dz. U. Woj. (...) nr 2016 roku poz. 4929 z 22 listopada 2016 roku). Przedmiotowa uchwała weszła w życie 07 grudnia 2016 roku.

Nieruchomość strony powodowej jest położona w podobszarze B obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego ww. uchwałą. Wymieniona uchwała ogranicza właścicieli nieruchomości położonych w obszarze ograniczonego użytkowania w ten sposób, że nie mogą oni skutecznie dochodzić zaniechania emisji hałasu przez lotnisko.

W podobszarze B wymieniona uchwała wprowadziła zakaz tworzenia stref ochronnych A uzdrowisk, przeznaczania terenu pod budowę: szpitali, domów opieki społecznej, obiektów związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, działających w porze nocy, budowy szpitali, domów opieki społecznej, obiektów związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, działających w porze nocy, zmiany sposobu użytkowania obiektów budowlanych w całości lub części na szpitale, domy opieki społecznej oraz obiekty związane ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, działających w porze nocy.

Wymieniona uchwała wprowadziła także następujące wymagania techniczne dotyczące budynków: w podobszarze B w budynkach szpitali, domów opieki społecznej i budynkach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży należy zapewnić właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej, zgodnie z obowiązującymi przepisami, poprzez zastosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej.

Sąd stwierdził, że spadek wartości prawa własności do przedmiotowej nieruchomości, w związku z jej położeniem na obszarze ograniczonego użytkowania lotniska wojskowego wynosi 20700 zł.

Pełnomocnik powoda wystosował do pozwanego pisemne wezwanie do zapłaty 320000 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pismem z 17 sierpnia 2017 roku pozwany odmówił uznania zgłoszonych roszczeń.

Stan faktyczny ustalono na podstawach wskazanych w nawiasach.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § .1 k.p.c. sąd pominął wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej L. B., ponieważ opinia ta jest wystarczająca do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd uznał powództwo za zasadne w oparciu o art. 129 ust 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku – Prawo ochrony środowiska i stwierdził, że stronie powodowej przysługuje od pozwanego odszkodowanie 20700 zł, ponieważ o tę sumę zmniejszyła się wartość przedmiotowej nieruchomości na skutek utworzenia strefy ograniczonego użytkowania wokół lotniska wojskowego w Ł..

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 455 k.c. Kwotę należności głównej zasądzono z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia, w którym pozwany odmówił uznania zgłoszonych roszczeń.

Na podstawie art. 355 k.p.c. wobec cofnięcia powództwa ponad 20700 zł, umorzono postępowanie z powództwa w tej części.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., mając na uwadze,

że strona powodowa wygrała sprawę w 83 %.

Na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążono strony kosztami opinii biegłego stosownie do wyniku sprawy, pozwanego w 83 %, a powoda w 17 %.

**Apelację** od ww. orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając je w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

1/ art. 129 ust. 2 ustawy - prawo ochrony środowiska poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją lotniska wojskowego w Ł., a także spadek wartości spowodowany zawężeniem prawa własności powstałym wskutek wejścia w życie Uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 25 października 2016 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł., podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanej regulacji prowadzi do wniosku, że odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska należne jest jedynie w przypadku udowodnienia przez stronę powodową, że postanowienia aktu ustanawiającego obszar ograniczonego użytkowania określają nakazy, zakazy, które w sposób bezpośredni wpływają na nieruchomości strony powodowej, wywołując szkodę w postaci spadku wartości nieruchomości, natomiast samo „zawężenie granic własności”, czy też „stygmatyzacja nieruchomości” nie stanowią podstawy do dochodzenia odszkodowania z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania;

2/ art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że odsetki ustawowe za opóźnienie należy się stronie powodowej od dnia skutecznego doręczenia do pozwanego nieskonkretyzowanego i ogólnego wezwania do zapłaty, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanej regulacji prowadzi do wniosku, że odsetki ustawowe za opóźnienie winny być ustalone co najwyżej od dnia skutecznego doręczenia do pozwanego opinii biegłych sądowych konkretyzujących wysokość ewentualnego odszkodowania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w II instancji według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Wskazać należy, iż apelujący nie kwestionował poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a zatem były one wiążące dla sądu drugiej instancji.

W odniesieniu do zarzutów materialnoprawnych Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu i wniosków prawnych apelującego opartych na argumentacji zawartej w przywołanej w apelacji uchwale Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2022 roku o sygn. akt III CZP 80/22, czy też III CZP 81/22.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe uchwały są odpowiedzią na podjętą

w piśmiennictwie prawniczym krytykę dominującego od lat w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska zgodnie z którym już samo utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania powoduje obniżenie wartości nieruchomości, a tym samym szkodę podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 2007 r. - Prawo ochrony środowiska, tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150 z późn. zm. (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 25 lutego 2009 r., II CSK 546/08; w postanowieniu z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09; w wyrokach z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 602/0; z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 509/11; z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 578/12; z dnia 24 listopada 2016 r., II CSK 113/16; z dnia 15 grudnia 2016 r., II CSK 151/16, a w nowszym orzecznictwie – w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2021 r., I (...) 65/21 i z dnia 20 maja 2021 r., (...) 85/21).

W przywołanych orzeczeniach utożsamiono wprowadzenie ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości z samym faktem utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania, ponieważ już z tej przyczyny dochodzi do zawężenia granic własności, którego skutkiem jest konieczność znoszenia przez właściciela nieruchomości, np. dopuszczalnych na tym obszarze emisji, w tym zwłaszcza hałasu związanego z usytuowaniem lotniska, co zawsze powoduje obniżenie wartości rynkowej nieruchomości.

Krytycy takiego stanowiska Sądu Najwyższego wskazywali, że art. 129 ust. 2 tejże ustawy w swoisty sposób określa zakres obowiązku odszkodowawczego. Argumentowano, że szkoda, o jakiej w tym przepisie mowa, ma charakter szkody legalnej, zatem przepis przewidujący jej kompensatę, jako przepis o wyjątkowym charakterze, nie powinien podlegać wykładni rozszerzającej.

Regulacja tego przepisu nie dotyczy więc samego faktu utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania, ale wprowadzenia konkretnych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości.

W przywołanej przez apelującego uchwale III CZP 80/22 i III CZP 81/22 Sąd Najwyższy przychylił się do takiego wąskiego rozumienia szkody i uznał powinność dokonywania ścisłej wykładni przepisu art. 129 ust. 2, argumentując, iż legalne działania władzy publicznej polegające na ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania nie są bezprawne, a szkody, jakie wynikają z takiego działania są „szkodami legalnymi”, dlatego też ewentualne legalne szkody nie podlegają pełnej kompensacie i nie ma tu zastosowania - wywodzona z art. 77 Konstytucji zasada pełnego odszkodowania, w przeciwieństwie do szkód wywołanych działaniem bezprawnym.

W uzasadnieniu tych uchwał wskazano również, że własność nie jest prawem absolutnym i podobnie jak inne prawa podmiotowe może podlegać ograniczeniom określonym w aktach prawnych, w których przewiduje się zazwyczaj zakres odpowiedzialności za szkody oraz podmiot zobowiązany do zapłaty odszkodowania, przy czym odpowiedzialność takiego podmiotu (np. lotniska), nie jest odpowiedzialnością „sprawczą”, skoro nie jego działalność jest źródłem szkody.

Skoro zatem zakres kompensowania skutków wynikających z utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania został szczegółowo określony w ustawie - Prawo ochrony środowiska, która wprowadziła odrębny reżim odpowiedzialności prawnej, kompleksowo regulujący w art. 129 - 136 skutki utworzenia takiego obszaru i wyłączający stosowanie ogólnych przepisów kodeksu cywilnego dotyczących odpowiedzialności cywilnej z uwagi na brak w niej odesłania do przepisów ogólnych dotyczących odpowiedzialności za szkodę to przepis art. 129 ust. 2 ma charakter wyjątku od ogólnych przepisów o odpowiedzialności cywilnej zawartych w kodeksie cywilnym, podlegając wykładni ścisłej.

Powyższe w ocenie Sądu Najwyższego - w składzie podejmującym uchwałę III CZP 80/22 i III CZP 81/22 - powinno zatem prowadzić do wniosku, iż ustawa reguluje odpowiedzialność odszkodowawczą nie za samo utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania, ale dopiero za szkodę powstałą na skutek wymienionych w akcie prawa miejscowego, ustanawiającego obszar ograniczonego użytkowania, konkretnych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości znajdujących się w granicach tego obszaru, wprowadzających zakazy, nakazy czy zalecenia o jakich mowa w art. 135 ust. 3a p.o.ś. (dotyczy to ograniczeń w zakresie przeznaczenia terenu, wymagań technicznych dotyczących budynków

oraz sposobu korzystania z terenów wynikających z postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko lub analizy porealizacyjnej albo przeglądu ekologicznego). Nie każda bowiem nieruchomości usytuowana w granicach obszaru jest dotknięta ograniczeniami, nie w stosunku do wszystkich wprowadzono zakazy, nakazy czy zalecenia i nie każda znajduje się w strefie przekroczeń standardów jakości środowiska dla zabudowy mieszkaniowej. Samo zatem „zawężenie granic własności”, czy „stygmatyzacja nieruchomości” nie stanowią podstawy do dochodzenia odszkodowania z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania.

W ocenie Sądu Okręgowego – w składzie rozpoznającym apelację w tej sprawie - z takim zawężeniem przez Sąd Najwyższy rozumienia szkody - nie można się co do zasady zgodzić nawet przy przyjęciu, iż ochrona prawa własności nie ma charakteru absolutnego i wykonywanie w interesie ogółu funkcji publicznych, mających oparcie w ustawie wyłącza bezprawność oraz może skutkować odpowiedzialnością z tytułu wyrządzenia tzw. szkody legalnej z wyłączeniem konstytucyjnej zasady odpowiedzialności władzy publicznej opartej na art. 77 Konstytucji wraz z wywodzoną z niego regułą odpowiedzialności obiektywnej zapewniającej pełne pokrycie szkody.

Przy realizacji celu ograniczającego właściciela nieruchomości w jego prawach opartych na treści art. 140 k.c. powinien być bowiem zachowany wysoki standard legislacyjny i zakres ograniczenia kompensacji szkody przyjęty w przepisach ustawy prawo ochrony środowiska powinien w sposób jasny wynikać wprost z treści ustawy, a nie być przedmiotem wykładni doktryny, czy poglądów judykatury, w tym niejednolitego w tym względzie orzecznictwa Sądu Najwyższego opartego na rozważaniach istnienia lub braku oczywistego związku pomiędzy jednostkami redakcyjnymi przepisu art. 129 teŹ ustawy.

Przypomnieć bowiem należy, iż ustawa prawo ochrony środowiska wprowadza dla właściciela roszczenie o wykupienie nieruchomości lub jej części jeżeli, w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone (art. 129 ust. 1) oraz odszkodowanie za poniesioną szkodę w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, przy czym szkoda taka obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości (art. 129 ust. 2).

Sposób ukształtowania treści analizowanego przepisu art. 129 ustawy dopuszcza więc możliwość niejednoznacznego ustalenia znaczenia rozumienia zakresu szkody poprzez odniesienie przesłanek szkody objętych ust. 1 także do uregulowania wynikającego z jego ust. 2.

Brak jest zatem dostatecznych podstaw do dokonywania zmiany literalnego brzmienia przepisu art. 129 poprzez jego wykładnię celowościową i wiązanie szkody polegającej na zmniejszeniu wartości nieruchomości z takim ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, które wprowadza akt prawa miejscowego ustanawiający obszar ograniczonego użytkowania.

Wprowadzenie strefy ograniczonego użytkowania było bowiem odpowiedzią na negatywne oddziaływanie lotniska na środowisko w stopniu wymagającym wprowadzenia ograniczeń w wykonywaniu prawa własności, które muszą być respektowane przez właściciela i koniecznością pozwalającą na uzyskanie efektu w postaci ochrony zasobów tegoŹ środowiska, skutkującą obowiązkiem znoszenia emisji przekraczających standard środowiska, w którym – w braku uchwały – właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska.

O ile więc przepisy ustawy prawo ochrony środowiska mają charakter wyjątku, nie podlegającego wykładni rozszerzającej (*exceptiones non sunt extendendae*) to konsekwentnie każde ustawowe sformułowanie powinno być odczytywane autonomicznie, w sposób literalny, a nie interpretowane poprzez jego odniesienie do celu ustawy.

Wyjątkowe pozbawienie właściciela części uprawnień wynikających z art. 140 k.c. jest zmianą na jego niekorzyść więc nie można znaczenia użytych przez ustawodawcę sformułowań dopasowywać do stanów niewynikających wprost z treści przepisu.

Brak jest więc racjonalnych podstaw do zawężania prawa do kompensacji szkody w sytuacji objętej dyspozycją ust 2 art. 129 ustawy z powołaniem się na nieistnienie ograniczeń zabudowy, skutkującej koniecznością znoszenia immisji hałasu przekraczającego dopuszczalny prawem poziom, której nie można się przeciwstawić, obniżeniem komfortu życia, ze względu na mniejsze zainteresowanie uczestników rynku mających wpływ na potencjalną cenę i wartość nieruchomości.

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, za trafnością i prawidłowością rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stoją również względy natury sprawiedliwościowej.

Wskazać bowiem należy, że przez lata w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego – np. postanowienie SN z 9.12.2021 r., II CSK 326/21 - dominował ugruntowany pogląd o dopuszczalności zasądzenia odszkodowania w tożsamych sprawach

w oparciu o przesłanki, na jakich swoje orzeczenie oparł Sąd Rejonowy, więc całkowita zmiana kilkunastoletniej linii orzeczniczej (bez zmiany literalnego brzmienia przepisów ustawy), jedynie w oparciu o najnowszą uchwałę Sądu Najwyższego, niemającą charakteru zasady prawnej, w której uzasadnieniu Sąd Najwyższy dokonał jedynie przypomnienia dotychczasowego swojego orzecznictwa (w tym wydanych orzeczeń w składzie zbliżonym do tego, który podjął przedmiotową uchwałę), przychyłając się do tzw. „węższego” rozumienia ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości – w ocenie Sądu Okręgowego byłaby niesprawiedliwa i godziłaby w zasadę równości obywateli korzystających z prawa do sądu.

Tak ukształtowane orzeczenie Sądu Najwyższego nie jest również konsekwencją dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny kontroli konstytucyjności Prawa ochrony środowiska, ani aktów powiązanych.

W tych warunkach należało zatem przyjąć, że uregulowanie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska obejmuje szkodę, którą można ocenić już w momencie opublikowania aktu normatywnego zawierającego ograniczenia

lub w określonym czasie od daty jego wejścia w życie a wysokość szkody ustalić, respektując zasadę pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej i dokonując zindywidualizowanej oceny okoliczności sprawy (art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś.) (patrz: postanowienie SN z 9.12.2021 r., II CSK 326/21, LEX nr 3273730).

W związku z powyższym nie naruszono w sprawie przepisów prawa materialnego art. 129 ust. 2 ustawy - prawo ochrony środowiska w sposób opisany w apelacji.

Odnosząc się do kwestii dotyczącej daty wymagalności odsetek od zasądzzonego świadczenia z tytułu odszkodowania wskazać przede wszystkim trzeba, iż sprawa powoda

nie jest sprawą jednostkową, a orzecznictwo Sądu Najwyższego co do wykładni art. 481 k.c. jest w tym zakresie spójne. Należy zgodzić się z argumentacją powoda przedstawioną

w odpowiedzi na apelację, iż trudno jest uznać, że pozwany jako Skarb Państwa nie miał możliwości dokonania oceny zasadności roszczeń powoda wcześniej i dokonania chociażby wypłaty kwoty niespornej. Pozwany przyjął jednak rozwiązanie systemowe kwestionując zasadę swojej odpowiedzialności. W takiej sytuacji bez znaczenia z punktu widzenia roszczenia o zasądzenie odsetek za opóźnienie pozostaje kwestia sporu co do wysokości odszkodowania. Z art. 481 § 1 k.c. wynika bowiem, że wierzycielowi należą się odsetki przez sam fakt opóźnienia ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W niniejszej sprawie pozwany został wezwany do zapłaty odszkodowania pismem (k. 18 – 18 verte) z dnia 31 lipca 2017 roku, doręczonym pozwanemu 16 sierpnia 2017 roku, w którym to powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz w terminie 7 dni od doręczenia wezwania kwoty 320000 zł tytułem odszkodowania w związku z obniżeniem wartości nieruchomości. Pozwany natomiast w piśmie z 17 sierpnia 2018 roku odmówił uznania zgłoszonych roszczeń.

W tych warunkach stwierdzić należy, że pozwany pozostawał bez wątpienia w opóźnieniu od dnia, w którym odmówił wypłaty świadczenia, czyli od dnia 17 sierpnia 2017 roku.

Pozwany co najmniej od daty doręczenia mu wezwania do zapłaty miał możliwość dokonać we własnym zakresie oszacowania odszkodowania i jego wypłaty, a nie czekać biernie na rozstrzygnięcie sądu. Zaniechanie tego obowiązku doprowadziło do konieczności wykonania stosownej kalkulacji przy pomocy biegłego sądowego. Skarżący nie przedstawił analizy na ile zaskarżone rozstrzygnięcie oparto na wyliczeniu odszkodowania z niekorzyścią dla niego, tj. na ile odszkodowanie byłoby odmienne kwotowo, gdyby zostało wyliczone według cen z innej daty.

Przyznanie odsetek ustawowych stanowi rekompensatę za korzystanie przez pozwanego z kapitału. Jeżeli zobowiązany nie płaci odszkodowania w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c. uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z odszkodowania, jakie mu się należy już w tym terminie. Odsetki ustawowe mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie ze środków pieniężnych jemu należnych przez dłużnika. Powyższe nie jest sprzeczne z funkcją odsetek

z art. 481 § 1 k.c. i nie przysparza stronie powodowej korzyści finansowych, nieuzasadnionych zakresem zobowiązania pozwanego, określonym w przepisach

art. 129 ust. ustawy Prawo ochrony środowiska. Wskazać też należy, że wyrok w niniejszej sprawie nie ma charakteru konstytucyjnego. Źródłem szkody było wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania, co ograniczyło powoda w sposobie korzystania

z nieruchomości. W tych warunkach sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia

art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Mając na uwadze poczynione rozważania Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego jako całkowicie bezzasadną, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego, należnych od pozwanego na rzecz strony powodowej Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 § 1 - 3 k.p.c.

w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany przegrał w instancji odwoławczej w całości.

Wysokość kosztów profesjonalnego zastępstwa prawnego po stronie powodowej

w wysokości 1800 zł Sąd Odwoławczy ustalił w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).